

Wspólny głos w sprawie relacji polsko-ukraińskich

30.6.2026 - | Konferencja Episkopatu Polski

Publikujemy wspólne oświadczenie w sprawie relacji polsko-ukraińskich. Tekst został opublikowany również w języku ukraińskim na oficjalnej stronie Ukraińskiej Cerkwi Greckokatolickiej.

Wspólny głos w sprawie relacji polsko-ukraińskich

W jedności z Ojcem Świętym Leonem XIV, którego pierwszy rok pontyfikatu naznaczony jest wytrwałą pracą budowania pokoju opartego na dobru wspólnym oraz zdecydowanym sprzeciwem wobec wojny w każdym jej wymiarze – poczynając od relacji między narodami, poprzez konflikty wewnątrz państw, aż do napięć społecznych – zabieramy głos jako kardynałowie pochodzący z Polski i z Ukrainy zwołani na konsystorz, zaproszeni do szczególnej odpowiedzialności za wspólnotę Kościoła i wsparcie posługi Następcy św. Piotra. Czynimy to razem z naszym bratem Arcybiskupem Większym Kijowsko-Halickim Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, świadomi, że sprawa pojednania Polaków i Ukraińców dotyka nie tylko relacji dwóch narodów, ale także wiarygodności naszego wspólnego chrześcijańskiego świadectwa.

Za papieżem Leonem jesteśmy przekonani, że pierwszym krokiem ku pokojowi jest rozbicie języka po obu stronach. Dotyczy to nie tylko słów, ale również gestów, znaków i symboli. One również mogą ranić, zamykać drogę do spotkania i budzić lęk. Ojciec Święty przypomina, że pokój jest „rozbity i rozbijający”, a budowanie dobra wspólnego wymaga języka ewangelicznego: jasnego, ale nie poniżającego; odważnego, ale nie agresywnego; prawdziwego, ale nie zamykającego drogi do przebaczenia.

Z bólem obserwujemy wzrost wzajemnego napięcia i odradzające się nastroje wrogości między Polakami a Ukraińcami. Tym bardziej boli nas to, że dokonuje się to w czasie, gdy Ukraina nadal doświadcza okrucieństwa wojny, a Polska okazała w ostatnich latach wielką solidarność milionom ukraińskich sióstr i braci. To wszystko dzieje się w momencie, gdy ukraińscy katolicy przeżywają 25. rocznicę historycznej wizyty Papieża-Polaka w Ukrainie.

W tym kontekście wracamy do słów św. Jana Pawła II z listu na 60. rocznicę – jak określił to sam Papież – *tragicznych wydarzeń na Wołyniu*. Słowa te są warte przemyślenia przez wszystkich ludzi dobrej woli, a dla nas, katolików różnych obrządków i narodów, winny stać się modelem i normą działania, także w podejściu do kwestii historycznych. Ojciec Święty napisał m.in.:

W zawierusze drugiej wojny światowej, gdy pilniejsza powinna być potrzeba solidarności i wzajemnej pomocy, mroczne działanie zła zatruli serca, a oręż doprowadził do rozlewu niewinnej krwi. Teraz (...) w sercach większości Polaków i Ukraińców utwierdza się coraz bardziej potrzeba głębokiego rachunku sumienia. Odczuwa się konieczność pojednania, które pozwoliłoby spojrzeć na teraźniejszość i przyszłość w nowym duchu. To skłania mnie do wdzięczności wobec Boga razem z tymi, którzy w zadumie i w modlitwie wspominają wszystkie ofiary tamtych aktów przemocy.

Nowe tysiąclecie, w które niedawno wkroczyliśmy, wymaga, aby Ukraińcy i Polacy nie pozostawiali zniewoleni swymi smutnymi wspomnieniami przeszłości. Rozważając minione wydarzenia w nowej perspektywie i podejmując się budowania lepszej przyszłości dla wszystkich, niech spojrzą na siebie

nawzajem wzrokiem pojednania (Watykan, 07.07.2003).

To wezwanie świętego Papieża skierowane do *obydwu Narodów tak bardzo Mu drogich* zostało podjęte przez Polaków i Ukraińców przy znaczącym udziale Kościołów. Za nami są lata modlitwy, spotkań, wspólnych listów (2005), deklaracji (2013) i orędzi (2023), a także współdziałania w pomocy uchodźcom i potrzebującym. To dziedzictwo jest wielkim zobowiązaniem otrzymanym od tych, którzy przed nami mieli odwagę mówić prawdę bez pogardy i nienawiści, zapraszać do nawrócenia, pokornie prosić o przebaczenie i odważnie przebaczać, wyciągając rękę do pojednania, mimo wciąż niezabliźnionych i bolesnych ran.

Dlatego właśnie dziś, gdy pojawiają się nowe napięcia i odradza nieufność, na nowo rozbrzmiewają słowa Papieża ze wspomnianego listu:

Skoro Bóg przebaczył nam w Chrystusie, trzeba, aby wierzący umieli przebaczać sobie nawzajem doznane krzywdy i prosić o przebaczenie własnych uchybień, i w ten sposób przyczyniać się do budowania świata, w którym respektuje się życie, sprawiedliwość, zgodę i pokój. Ponadto chrześcijanie (...) wezwani są, by uznać błędy przeszłości, aby obudzić własne sumienia wobec obecnych kompromisów i otworzyć serca na autentyczne, trwałe nawrócenie (Watykan, 07.07.2003).

Jesteśmy świadomi, że nawrócenie zaczyna się od własnego serca. Papież wzywa każdą i każdego z nas – Polaków i Ukraińców – do osobistego nawrócenia, a nie do rozliczania innych. Tylko wtedy możemy wzywać drugiego do nawrócenia, jeśli sami w pokorze przyznajemy się do własnych win.

Jesteśmy przekonani, że dla chrześcijanina poznanie prawdy jest mu zadane zawsze razem z miłością bliźniego. Pamięć przeszłości jest niesłychanie ważnym elementem tożsamości każdej ludzkiej wspólnoty. Za papieżem Franciszkiem chcemy jednak przypomnieć, że w codziennym życiu każdej osoby, podobnie jak każdego społeczeństwa istnieją jednak dwa rodzaje pamięci: dobra i zła, pozytywna i negatywna. Dobrą pamięcią jest ta, która (...) uwielbia Pana i Jego zbawcze dzieła. Pamięcią negatywną, jest natomiast ta, która spojrzenie umysłu i serca obsesyjnie koncentruje na złu, zwłaszcza popełnionym przez innych (Kraków, 27.07.2016).

Czujemy się zobowiązani, aby tej wspólnej drogi rozpoczętej z błogosławieństwem św. Jana Pawła II nie porzucić, ale ją cierpliwie i odważnie kontynuować. Zbyt wiele łączy nasze Narody, żebyśmy mogli pozwolić na zaprzepaszczenie wspólnego dziedzictwa.

Narzucając innym partykularną wizję przeszłości i przyszłości, poddajemy się dominującej dziś kulturze przemocy i siły. Wraz z papieżem Leonem wzywamy wszystkich do trudu myślenia w kategorii dobra wspólnego, a nie jedynie partykularnych interesów. Ewangelia, w którą wierzymy, uczy nas, że lekarstwem na grzech jest przebaczenie, a granicą postawioną złu przez Boga jest miłosierdzie.

(-) Mykoła kard. Byczok CSsR

(-) Konrad kard. Krajewski

(-) Kazimierz kard. Nycz

(-) Grzegorz kard. Ryś

(-) Swiatosław Szewczuk, Arcybiskup Większy Kijowsko-Halicki UKGK

Tekst został opublikowany również w języku ukraińskim na oficjalnej stronie Ukraińskiej Cerkwi Greckokatolickiej.

<https://episkopat.pl/doc/249289.Wspolny-glos-w-sprawie-relacji-polsko-ukrainskich>